

## Bo z nami jest wesoło Akcja charytatywna „Pulaków z Wilni”

Bo z nami jest wesoło

© Organizatorię archyvo nuotr.

**W następną sobotę (15 grudnia) uczestnicy strony na Facebooku „Pulaki z Wilni”, którzy faktycznie tworzą wileński ruch internetowy, organizują akcję charytatywną na rzecz Domu Dziecka w Solecznikach. W trakcie imprezy zostanie zaprezentowany debiutancki tomik poezji Jana Różanowskiego. Impreza odbędzie się w stołecznym pubie "Visų Šventųjų Baras" o godzinie 19.**



„Pomysł Charytatywnej Akcji „bo z nami jest wesoło” zrodził się spontanicznie. Od jakiegoś czasu wśród fanów zaistniała potrzeba spotkania się na żywo, więc jest to ich oddolna inicjatywa. Z kolei na pomysł wydania tomiku Jana również wpadli fani, którzy się wręcz tego domagali!” – powiedziała PL DELFI Ewelina Mokrzecka, prowadząca stronę „Pulaki z Wilni”.

Jan Rożanowski w ciągu ostatniego roku stał się prawdziwą poetyką „gwiazdą” w wileńskim internecie. „Pomysł na wydanie wierszy zrodził się jakoś już po pierwszych próbach wrzucania czytelnikowi na blog PzW swoich rymowanek. Spozregłem bowiem, że te moje osobiste poczucie humoru w odpowiednio zrymowanych tekstach jest bardzo bliskie wileńskim czytelnikom oraz byłym Wilniukom rozsiyanym obecnie po świecie. Pierwsze rymowanki miały, jeśli dobrze przypominam, sporo "lajków", a w komentarzach pojawiały się niejednokrotnie pytania: Kiedy ukaże się tomik moich żartobliwych wierszyków? Słowem, poszedłem czytelnikowi na spotkanie tym pomysłem wydania tomiku” – podzielił się z PL DELFI debiutujący poeta Jan Rożanowski. Poeta podkreślił, że nie wie jaka będzie reakcja na jego wiersze w realu. „Ponieważ dzisiaj człowiek zwykły czytać sobie w sieci jakieś dowcipy, kawały, żartobliwe teksty i od razu pośmiawszy się to zapomnieć. A teksty w druku na papierze... hmm.. Zobaczymy Sam jestem ciekaw” – zaznaczył Rożanowski.

To co wyróżnia Rożanowskiego od pozostałych wileńskich poetów jest to, że pisze w gwarze wileńskiej. „Wiersze są pisane, nazwałbym to, po polsku z tym że na dialekcie północnokresowym. Ktoś będzie temu zaprzeczał, bo znajdzie tam mnóstwo rusycyzmów, a i lituanizmów. Ale ten nasz dzisiejszy dialekt, ma to do siebie, że posiada sporo naleciałości z języków obcych. Nie wymyślałem jakiegoś sztucznego języka, starałem się pisać takimi słowami, jakimi posługujemy się na co dzień na ulicy, w domu. Osobiście staram się rusycyzmów używać mniej niż robi to przeciętny Polak z Wilna czy spod Wilna, ale i tak ich

pozbyć się nie da, gdyż jest to język żywy, cały czas generujący jakieś nowe słówka i pojęcia” – wytłumaczył poeta.

Na koncercie zagrają młode niezależne wileńskie zespoły rockowe „Kite Art” oraz „Will'n'Ska”. Są oni polskimi przedstawicielami wileńskiej sceny niezależnej i zdecydowanie są warci uwagi. Zresztą niech będą niespodzianką dla słuchaczy” – powiedział Ewelina Mokrzecka.

Pieniądze zebrane w czasie koncertu zostaną przeznaczone na polski Dom Dziecka w Solecznikach. Organizatorzy informują, że będą zbierane również upominki rzeczowe dla dzieci. W solecznickim Domu Dziecka wychowuje się 36 dzieci w wieku od 3 do 18 lat. Są to sieroty i dzieci z polskich rodzin ryzyka socjalnego, które uczęszczają do przedszkoli i szkół w Solecznikach.

Wszelkie informacje opublikowane na DELFI zabrania się publikować na innych portalach internetowych, w mediach papierowych lub w inny sposób rozpowszechniać bez zgody DELFI. Jeśli zgoda DELFI zostanie uzyskana, trzeba obowiązkowo podać DELFI jako źródło.